

Stanisław Salmonowicz

Literatura piękna Pomorza Wschodniego (1850-1918)

Acta Cassubiana 2, 195-214

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Stanisław Salmonowicz

Literatura piękna Pomorza Wschodniego (1850-1918)

1. Uwagi ogólne

Podjmując próbę ujęcia w zwięzłym szkicu zjawisk literatury regionalnej w jej aspekcie literackim, do tego na terytorium, gdzie spotykamy w tym okresie aż trzy językowo odrębne literatury – niemiecką, polską i kaszubską (co nie wyklucza istnienia analogicznych w nich wątków historycznych, obyczajowych, obrazu tej samej ziemi i tych samych ludzi), postanowiłem przedstawić temat w ujęciu łączącym elementy terytorialne z językowymi zależnie od sytuacji charakterystycznej dla danej literatury. Stąd po uwagach ogólnych całościowo (bo silnie jest ze sobą powiązana) zostanie omówiona literatura piękna w języku niemieckim – zarówno powstająca w kręgu Prus Wschodnich, jak i Zachodnich – następnie literatura polska, podzielona przecież z wielu zrozumiałych względów na twórczość powstającą na Pomorzu Gdańskim i twórczość środowisk polskich Warmii i Mazur. Odrębnie całościowo zostanie przypomniana literatura kaszubska. Problem niewielkiej i powstającej praktycznie dopiero u progu XX w. na obrzeżach Prus Wschodnich literatury litewskiej zasługiwałoby z wielu względów na odrębne ujęcie.

Uwagi niniejsze, z natury rzeczy bardzo syntetyczne, dotyczyć będą jedynie utworów literackich, a nie całości piśmiennictwa, które w językach niemieckim i polskim było ilościowo bardzo już znaczne, a w języku kaszubskim także wykazywało od końca XIX w. poważny wzrost. W ogromnej przecież

mierze to, co drukowano ówczasnie na Pomorzu, było to przecież piśmiennictwo, które zaliczylibyśmy w szerokim rozumieniu tego słowa do literatury użytkowej, religijnej, dydaktycznej, historycznej, do publikacji typu dziennikarskiego, społecznego. Trudno byłoby bliżej charakteryzować tak obszerne wątki ówczesnego piśmiennictwa. Warto zresztą podkreślić, iż to, co określamy szerokim terminem literatury regionalnej, ma w sporej mierze właśnie taki użytkowy charakter. Dotyczy to zwłaszcza literatury języka polskiego wydawanej na Warmii i Mazurach bądź w innych ośrodkach, ale z przeznaczeniem dla czytelnika mazurskiego bądź warmińskiego (a więc literatury w dużej mierze określonej profilami wyznaniowymi odbiorców). Oczywiście, podkreślić także trzeba, iż literatura piękna regionu, zwłaszcza ta w języku polskim, częściowo proza, a bardziej poezja (mniej lub bardziej okolicznościowa), owe różne tak obficie produkowane „obrazki sceniczne”, które nie sięgały rangi prawdziwych sztuk teatralnych, czy opowiadania historyczne, choć formalnie należą już do obrębu literatury pięknej swej epoki, to nie da się zaprzeczyć, iż z punktu widzenia artystycznego były to z reguły utwory drugorzędne, interesujące przecież nieraz z przyczyn odmiennych niż czysto estetyczne kryteria (które to kryteria przeważają dziś w badaniach historyczno-literackich). Takie bowiem teksty autorów, nieraz dalekich od umiejętności literackich wyższego lotu, bądź stanowiące typową twórczość epigonów (takimi epigonami będą z reguły poeci regionalni języka polskiego niemal aż po koniec wieku kontynuujący wątki czy poetykę romantyzmu polskiego) mogą być nieraz bardzo interesujące dla historyka kultury z uwagi na możliwość spojrzenia na takie teksty z punktu widzenia historyka idei, historyka mentalności, świadomości narodowej, a także badacza realiów życia codziennego danej epoki (dotyczy to zwłaszcza prozy literackiej o wartościach realistycznych bądź naturalistycznych).

Kreśląc te uwagi wprowadzające, podkreślmy jeszcze jeden istotny dla naszych rozważań element: ilościowo pokaźna twórczość literacka, zwłaszcza w językach niemieckim i polskim, na Pomorzu Wschodnim znajdowała bądź swe główne miejsce w licznych periodykach epoki, w których tematyka literacka w różnej formie (zwłaszcza obok poezji krótkie opowiadania różnej treści) grała ówczasnie dużą rolę, bądź twórcy epoki stosunkowo łatwo przekraczali „próg publikacyjności” – istniały liczne małe, tanie drukarnie na całym terytorium Pomorza Wschodniego i jeżeli zbiorek poezji czy tomik opowiadań bądź sztuka dramatyczna drukiem wydawana nie mogły przynieść autorowi sukcesu komercyjnego, to przecież koszt wydania tomiku poezji w

skromnym nakładzie był ówczasnie relatywnie niski. Stąd, nie licząc setek drobnych utworów literackich zagubionych w czasopismach epoki (co mogłoby prowadzić czasem do interesujących odkryć), publikowane były także w tym okresie dziesiątki tomików poezji, utwory sceniczne, tomy opowiadań i powieści. Melancholijnie możemy stwierdzić, iż ani pisarze języka niemieckiego, ani polskiego rodem z Pomorza Wschodniego ogólniejszej roli w dziejach literatury pięknej ich języka nie odegrali. Można powiedzieć, iż tylko w Prusach Wschodnich w dwóch krótkich okresach – końca XVIII w. (epoka Herdera, Kanta, Hamanna, Willamowa i in.) i u progu XX w. (pisarze niemieckiego naturalizmu rodem z Pomorza) pojawiły się talenty wielkiej miary. Pisarze polscy Pomorza nigdy nie wyszli aż po koniec epoki porozbiorowej poza cenioną przeciętność regionalną. Pisarze zaś kaszubscy – z natury rzeczy – odgrywać mogli tylko rolę regionalną w ich „małej ojczyźnie”. Selekcja czasu wobec literatury pięknej jest może szczególnie bezlitosna: jedynie nieliczne utwory poetyckie czy prozaiczne wytrzymują próbę czasu. Można powiedzieć, iż z polskojęzycznej literatury Pomorza Wschodniego lat 1850-1918 nie przetrwał – w jakimś szerszym kanonie czy w zamięowaniach – wieku XX ani jeden chyba utwór. Lepsza jest sytuacja najwybitniejszych twórców kaszubskich tej doby, którzy należą do klasyków języka kaszubskiego i którzy byli twórcami jego rangi literackiej. Także niektóre twory regionalnej literatury niemieckiej (gdańskiej zwłaszcza) bądź twórcy ponadregionalni literatury tej głównie z Prus Wschodnich pozostali w pewnej mierze w żywej tradycji literackiej, być może owiani po II wojnie światowej szczególną nostalgią owej Heimatliteratur, która już nie ma kontynuacji... nawet jeżeli znalazł się twórca wybitny – Günter Grass, który z mieszanki niemiecko-kaszubsko-polskich wątków stworzył arcydzieła literatury światowej.

Szkic niniejszy dotyczy dość umownie oczywiście okresu lat 1850 - 1918. Wbrew pozorom była to epoka rozkwitu literatury regionalnej, zwłaszcza niemieckiej, ale i kaszubskiej, która – po raz pierwszy wychodząc z dawniejszych ram literackiego folkloru ludowego – zaakceptowała wyraźnie swe odrębne oblicze. Jest to okres, w którym obok tradycyjnie uprawiających ubocznie rzemiosło czy kunszt literacki autorów z rozmaitych zawodów czy pozycji społecznej (nauczyciele, właściciele ziemscy, wykształcone panie domu, duchowni katoliccy i pastory protestanccy, prawnicy itd.) pojawiają się w szerszej mierze ludzie, których zawodem jest pisarstwo. Zazwyczaj przecież zarabiają na życie jako dziennikarze, autorzy teatralni. Zawód „wolnego literata” jest nadal trudny do uprawiania poza metropoliami ówczesnej Europy. Nie

jest celem tych uwag przywołanie dużej ilości nazwisk, zazwyczaj niewiele mówiących dzisiejszemu czytelnikowi, lecz podjęcie próby scharakteryzowania ówczesnego piśmiennictwa na tle epoki, sytuacji kulturalnych i politycznych, kierunków i gatunków literackich preferowanych, jak i oblicza narodowego, ideowego czy specyficznie regionalnego tego piśmiennictwa.

2. *Literatura niemiecka Pomorza wschodniego*¹

Obok autorów działających przez całe życie lub nade wszystko na Pomorzu pamiętać tu trzeba także o twórczości pisarzy wywodzących się z Pomorza, których coraz częściej – po roku 1871 – przyciągać będą główne ośrodki życia kulturalnego i literackiego Niemiec, a zwłaszcza Berlin czy Monachium. Od końca XIX w. siła przyciągania metropolii berlińskiej będzie ogromna. Zazwyczaj przecież w twórczości tych autorów jej tematyka wiązała się w sporej mierze z pomorskimi realiami czy odczuciami epoki młodości spędzonej na Pomorzu. Obok jakże obfitej twórczości poetyckiej na czoło ilościowo wysuwać się będzie, zwłaszcza na przełomie XIX i XX w., prawdziwa literatura regionu, tzw. Heimatdichtung. Warto zauważyć, iż choć w toku omawianej epoki zmieniły się środki wyrazu i tendencje, to niemal wszystkie gatunki literackie były reprezentowane w twórczości autorów pomorskich języka niemieckiego: poezje, czy to natury okolicznościowej, czy związane z przeżywaniem krajobrazu i życia regionu, proza, w której obok nowel szczególne miejsce zajmowały popularne powieści historyczne o zazwyczaj wyrazistym obliczu ideologicznym, dydaktyczno-moralizatorskim, jak i tzw. Dorfgeschichten, twórczość prekursor-ska wobec późniejszej tzw. Blut-und Bodenliteratur, a także rozliczne próby teatralne, dramaty, komedie, farsy, najczęściej szybko popadające w zapomnienie, choć nieraz czas jakiś wystawiane z powodzeniem przez miejscowe teatry, a zwłaszcza teatrzyki. Lista autorów kilku zbiorów wierszy, dramatów czy powieści byłaby długa. Należy się przecież ograniczyć do zjawisk charakterystycz-

¹ Odsyłam do dwóch opracowań o szerszym charakterze poświęconym literaturze niemieckiej Pomorza: B. Pompecki, *Literaturgeschichte der Provinz Westpreussen. Ein Stück Heimatliteratur*, Danzig 1915. Jest to niezastąpiony informator bio-bibliograficzny, pełen sentymentu dla autorów, a pozbawiony jakiegokolwiek selekcji krytycznej. Literaturę głównie Prus Wschodnich ujął H. Motekat, *Ostpreussische Literaturgeschichte mit Danzig und Westpreussen 1230-1945*, München 1977. Jest to ujęcie nazbyt zwięzłe. Por. także zbiór prac pod red. M. Jaroszewskiego, *1000 Jahre Danzig in der deutschen Literatur. Studien und Beiträge*, Gdańsk 1998.

nych, w jakiejś mierze wykraczających poza przeciętność. Generalnie piśmiennictwo pomorskie języka niemieckiego szło dość wiernie (choć zazwyczaj z opóźnieniem) za ewolucją generalną literatury niemieckiej. Dla okresu od około 1850 roku po około rok 1871 mówić możemy o wyraźnie prowincjonalnym charakterze piśmiennictwa pomorskiego: obok kontynuacji w poezji wątków późnego romantyzmu, obok pewnego rozkwitu powieści historycznej coraz częściej dominowały utwory o charakterze realistycznym, mocno powiązane z tematyką regionalną. Realizm dominować będzie na gruncie pomorskim także w okresie następnym, do około lat 1885-1890. W latach osiemdziesiątych autorzy wywodzący się z Pomorza lub działający na Pomorzu przejdą dość licznie w szeregi przedstawicieli niemieckiego naturalizmu. Od końca lat dziewięćdziesiątych aż po I wojnę światową będziemy mieli epokę nieraz krzyżujących się tendencji estetycznych w twórczości danego autora: obok dalszego kontynuowania wątków brutalnego naturalizmu, obok uprawianego z zapałem mikrorealizmu regionalnego i powieści historycznej z życia regionu pojawiać się zaczęły, zwłaszcza w poezji i sztukach teatralnych, wątki modernizmu (neoromantyzmu), symbolizmu, a u progu I wojny światowej niektórzy autorzy będą prekursorami estetyki ekspresjonizmu. Zazwyczaj ewolucja ideologiczna ogólnoniemiecka, czy ogólnopruska, znajdowała także swe odbicie, nieraz nawet bardzo silne, w literaturze regionalnej. Stąd nie będzie niespodzianką, iż stosunkowo rzadkie uprzednio, skrajnie nacjonalistyczne, ksenofobiczne postawy kierowane przeciw mniejszości polskiej i w głąb stosunków historycznych polsko-niemieckich w drugiej połowie XIX w. będą zjawiskiem częstszym, a swoje apogeum znajdą w epoce wilhelmińskiej, i to głównie pod piórem autorów Prus Wschodnich. Ilościowo w czasach wilhelmińskich przeważała Heimatdichtung bądź w utworach poetyckich, bądź w prozie jako tzw. Dorfromane, a także w utworach historycznych i twórczości dramatycznej. W tego typu twórczości nowsze prądy literackie rzadko znajdowały swe odbicie, a z reguły rozwijała się ona w otwartym przeciwstawieniu się temu, co jej przedstawiciele określali bądź jako przejaśkrawione krzywe zwierciadło rzeczywistości (naturalizm), bądź jako prądy dekadentkie. W istocie bowiem przedstawiciele tego typu literatury regionalnej łączyli wątki realizmu z silną idealizacją przeszłości, pejzażów stron rodzinnych, ludzi środowiska i ich życia. Na czoło wysuwały się tu liczne apologie życia wiejskiego, życia prostych ludzi. Z czasem przecież na czoło coraz częściej wysuwać się będą wątki nancjonalistyczne, volkistowskie, niekiedy i rasistowskie. Jeżeli antysemityzm stosunkowo rzadziej dochodził do głosu, to często, zwłaszcza w Prusach Wschodnich, występować będą wątki antypolskie. Ich

domeną stanie się przede wszystkim powieść i dramat historyczne: pojawiają się liczne próby idealizacji przeszłości zakonu krzyżackiego, apologia miejscowej niemczyzny i protestantyzmu. Tego typu literatura osiągnie swe apogeum dopiero w dobie I wojny światowej i po klęsce Niemiec w tej wojnie (jako tzw. Ostmarkenroman i Grenzmarkroman), od której będzie już tylko krok do literatury epoki hitlerowskiej.

Pisarze niemieccy Prus Wschodnich i Zachodnich z reguły tworzyli środowiska literackie bliższe sobie nie tylko geograficznie. Wynikało to być może i z faktu, iż –zwłaszcza od końca wieku – narastała świadomość faktu, iż nie tylko Prusy Zachodnie, ale i Prusy Wschodnie były terytoriami o silnej mniejszości polskiej. Szczególnie mieszany charakter ludnościowy i specyficzną przeszłość posiadała Warmia, ale i tzw. Pruska Litwa: bodaj właśnie okolice Tylży reprezentowały niezwykle mieszaną kulturę i narodowości: Niemcy, Litwini, Żydzi, Polacy, Rosjanie. Tak bogate w różnorodny folklor i zderzenia odrębnych mentalności terytoria znajdowały wiele interesujących cech w literaturze niemieckiej regionu.

Najwybitniejszym prozaikiem niemieckim Pomorza Wschodniego okresu przed rokiem 1870 był mieszkający od 1847 r. głównie w Toruniu Bogumił von Goltz (1801 Warszawa – 1870 Toruń). Powieściopisarz i eseista, należał do wybitnych stylistów języka niemieckiego w tej epoce – będąc dalekim od czysto realistycznych recept, był postacią oryginalną. Młodość spędził w Warszawie i Królewcu i świat dzieciństwa traktowany jako zaczarowany świat niezapomnianych przeżyć odmalował w dziele do dziś poczytnym pt. *Kindheit in Warschau und Königsberg* (1847). Dziś częściowo zapomniany, był autorem także opisów podróży, jak i pełnych humoru i paradoksów utworów (*Typen der Gesellschaft*, 1860 i in.)².

Przez długie lata pozostawała na scenie literackiej wschodniopruska „generacja 1848”, która jednakże poza obfitą poezją okolicznościową zapisała się głównie na polu publicystyki i prozy politycznej. Szersze znaczenie zyskał sobie Wilhelm Jordan (1819-1904), liberał, który pod koniec życia rozwijał jednak w swej twórczości swego rodzaju darwinizm społeczny, nie wolny od akcentów nacjonalistycznych. Był płodnym literatem, epikiem bez sukcesu³,

² Por. ogólnie W. Jaworska, *Der Thorner Schriftsteller Bogumil Goltz im Spiegel seiner Lebenserinnerungen*, Toruń 1986.

³ Jordan był autorem eposu w paru częściach pt. *Die Nibelungen* (1867, 1874), dzieła dziś uważanego za nieudane, choć autor z tego tytułu uważał, iż przysługuje mu określenie „Homera Północy”.

powieściopisarzem i dramaturgiem. Jego powieści osadzone w realiach wschodniopruskich cieszyły się dużym powodzeniem (*Zwei Wiegen*, 1887). Z polskiego punktu widzenia ciekawą sylwetką był Ferdinand Adolf Gregorovius (1821–1891), rodem z rodziny mazurskiej z Nidzicy, który zdobył sobie trwałe uznanie raczej jako historyk kultury średniowiecznego Rzymu. Był też dramaturgiem, epikiem, autorem licznych utworów prozą. Jego postawa liberała i polonofila jest dobrze znana⁴. Autor głośnego dzieła z 1848 r. pt. *Die Idee des Polentums* należał do epigonów romantycznej koncepcji historii, a co do historii Polski przyjął poglądy Joachima Lelewela z pozytywną oceną demokracji szlacheckiej na czele. Najczęściej ówczesni, dość liczni twórcy królewieccy czy gdańscy działali jako dziennikarze, dyrektorzy teatrów, profesorowie różnych szkół. Warto też zasygnalizować jeszcze jednego polonofila tej epoki, Heinricha Nitschmanna (1826-1905) z Elbląga, miłośnika polskiej literatury⁵, jej tłumacza, a zarazem poetę niemieckiego, kompozytora, a także autora pierwszej niemieckiej całościowej próby historii literatury polskiej⁶. W Gdańsku sporą popularnością cieszyła się na przełomie wieków Johanna Niemann (1844-1917). Jej najpopularniejsza powieść dotyczyła dziejów Gdańska w latach 1806-1815: *Die Beiden Republiken* (1900)⁷. Przedstawicielem literatury dialektu gdańskiego („Danziger Platt”) był pastor Walter Domansky (1860-1936), autor utworów humorystycznych i realistycznych („Danziger Allerlei”, 1903). Warto dodać, iż folklor literacki był silnie reprezentowany w całym piśmiennictwie pomorskim. Z Gdańska wyszedł także humorysta Johannes Trojan (1837-1915), osiadły w Berlinie, autor także zbioru utworów gdańskich pt. *Von Strand und Heide und andere Skizzen*, 1887. Poetą doliny Wisły był Georg von Kries, właściciel ziemski spod Tczewa ze znanej w XVIII w. rodziny toruńskiej, autor zbioru pt. *Gedichte* (2 wyd. 1911).

⁴ Por. F. Gregorovius, *Idea polskości. Dwie księgi martyrologii polskiej*, przeł. F. Jeziółoncz, opr. i wstęp J. Jasiński, Olsztyn 1991.

⁵ Por. E. Dzikowska, *Heinrich Nitschmann als Vermittler zwischen den Kulturen*, w: *Literatur in Kulturgrenzraum*, Lublin 1996, s. 89-98. Z uwagi na charakter szkicu ograniczyłem informacje o literaturze do minimum. Najczęściej jednak wielu autorów nie posiada opracowań poza wzmiankami w słownikach biograficznych.

⁶ Pierwsze wydanie jego *Geschichte der polnischen Literatur* ukazało się w Lipsku w 1882, trzecie wydanie w 1896. W istocie aż do okresu bardziej fachowej działalności Aleksandra Brücknera był to dla Niemców główny informator o literaturze polskiej.

⁷ B. Pompecki, op. cit., s. 218 z ławym z reguły u niego entuzjazmem pisał o J. Niemann : [...] *eine Preussin von echten Schrot und Korn*.

Obok typowych autorów realistycznej i obyczajowej Heimatliteratur okresami przybierał na sile regionalny nurt niemiecko-pruski, który znajdował zwłaszcza wyraz w utworach apologizujących epokę krzyżacką i misję niemiecką na wschodzie.

Wśród galerii pisarzy wschodniopruskich tej epoki⁸ warto przypomnieć znaną już przed połową wieku pisarkę Fany Lewald (1811-1889), rzadki przykład ówczesnej emancypantki z rodziny żydowskiej, która swe liczne powieści z tezą traktowała jako oręż krytyki społecznej. Najważniejszym jej dziełem była przecież sześciotomowa autobiografia: *Meine Lebensgeschichte* (1861-1862). Czołowym twórcą regionalnym, choć nie najwyższego lotu, był Ernst Wichert (1831-1902), który działał głównie w Królewcu. Płodny ten pisarz (18 powieści, ponad 30 sztuk teatralnych itd.) zdobył szczególne uznanie jako autor powieści z dziejów zakonu krzyżackiego (*Heinrich von Plauen*, 1881). Urok Zakonu, wschodnia misja Prus, jak i postawa gorliwego protestanta charakteryzowały poglądy autora⁹. Ogłosił jednak także trzy interesujące tomy Heimatliteratur pt. *Litauische Geschichten* (1881). Przykładów natomiast literatury przepojonej wątkami antypolskimi, nieraz jaskrawymi, na tle historycznym było wiele¹⁰. Narastający za czasów Bismarcka i Wilhelma II konflikt narodowy polsko-niemiecki znajdował szerokie odbicie właśnie w literaturze niemieckiej Pomorza, m.in. w licznych utworach związanych z tzw. tumultem toruńskim z 1724 r¹¹.

U progu XX w. pisarze wschodniopomorscy odegrali ważną rolę w dziejach literatury niemieckiej: w powstaniu i rozwoju niemieckiego naturalizmu. Czołowym osiągnięciem tej literatury był tzw. konsekwentny naturalizm Arno

⁸ Por. generalnie antologia W. Lipschera i K. Brakonieckiego, *Meiner Heimat Geschichte. Ostpreussen im Spiegel der Literatur*, München 1996 i uwagi o niej J. Jasińskiego, *Antologia literacka Prus Wschodnich*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1998, nr 1(219), s. 155-160.

⁹ O roli ideologicznej poczytnych utworów Wicherta por. A. Kuczyński, *Falsz historyczny w powieści „Heinrich von Plauen” Ernsta Wicherta*, w: *Literatura niemieckiego obszaru językowego XIX i XX wieku*, „Folia Litteraria” 21, Łódź 1998, s. 249-261.

¹⁰ Por. przykładowo R. Hecker z Gdańska ogłosił *Die Rache des Starosten*, 1890, F. Kiehl z Torunia pisywał mocno antypolskie sztuki typu *Der weisse Adler*, 1910. Por. także Klara Quandt: *Die Polen in Danzig*, wielokrotnie wydawana.

¹¹ Pisało tu całe grono autorów, jak R. von Gottschall, G. von Freytag, E. Wichert, F. Schawaller, J. von Pederzani-Weber. Por. choćby utwór profesora gimnazjum toruńskiego L. Prowe pt. *Die Wacht an der Weichsel* (1866).

Holza (1863-1929), rodem z Kętrzyna, który – działając głównie w Berlinie – był jednym z twórców niemieckiego naturalizmu. Napisany przezeń (wspólnie z Johannesem Schlafem) dramat *Die Familie Selicke* (1890) uznany został jako mistrzowski przykład dramatu naturalistycznego. Był lirykiem, dramaturgiem i prozaikiem. Łączył, zwłaszcza w młodości, krytyczne spojrzenie na świat i stosunki społeczne z pesymizmem à la Schopenhauer. Przebywając poza rodzinną prowincją, wracał jednak stale w utworach do krajobrazów i ludzi swej wschodniopruskiej młodości. Wywarł wpływ na całą generację artystów niemieckich łącznie z G. Hauptmannem. Także inny wybitny przedstawiciel naturalizmu, Max Halbe (1865-1944), rodem spod Gdańska, który znaczną część życia spędził w Monachium, był nade wszystko dramaturgiem, a naturalizm łączył z ostrą krytyką społeczną, nie wolną od wpływów socjaldemokratycznych. W późniejszym okresie życia nie stronił jednak od wątków szowinistycznych, a nawet rasistowskich, co spowodowało swego rodzaju zaanektowanie jego twórczości przez narodowy socjalizm. Wielkie jego sukcesy to dramaty w nurcie naturalizmu, które często dzieją się w mieszanym polsko-niemieckim środowisku pomorskim. Podobnie jak Hauptmann nie cofał się Halbe przed ukazywaniem ostrych ludzkich konfliktów na tle potęgi sił przyrody¹².

Trzecim wielkim przedstawicielem naturalizmu Pomorza wschodniego był Hermann Sudermann (1857-1928), rodem z rodziny menonickiej z okolic Kłajpedy, który – choć region wczesnie opuścił – to krajobrazy, konflikty i ludzie tego terytorium pozostali dlań na zawsze źródłem inspiracji artystycznej. Określany jako „naturalista z romantyczną duszą”¹³ ukazywał w swych utworach konflikty namiętności i interesów, nie unikając jaskrawych barw. Od krytyki społecznej przeszedł w swych utworach prozą pisanych do ukazywania nieubłaganej walki polsko-niemieckiej (powieść z czasów napoleońskich *Katzensteg*, 1888), brutalnie nieraz eksponując wielkoniemieckie szowinistyczne uczucia. Liczne jego utwory regionalne, jak zwłaszcza *Litauische Geschichten* (1917), zachowały dużą wartość literacką. Czerpał także z problematyki Prus Zachodnich (np. w sztuce, której akcja dzieje się na Helu, pt.

¹² Por. ogólnie F. Zillmann, *Max Halbe. Wegen und Werk*, Würzburg 1955. O dramacie *Freiheit* z 1913, który wiązał się z historią Gdańska, por. Z. Choderny, *Danzig und Preussen: eine kritische Gegenüberstellung in Max Halbes Freiheit und die Tat des Dietrich Stobäus*, w: *1000 Jahre Danzig...*, s. 160-165.

¹³ Por. A. Pastuszka, *Zu Hermann Sudermanns Litauischen Geschichten*, w: *Literatur in Kulturgrenzraum...*, s. 99.

Strandkinder, 1710). Literatura regionalna w swych najtypowszych przykładach to twórczość mazurskiego pisarza języka niemieckiego, Richarda Skowronka (1862-1932) rodem ze wsi koło Gołdapi oraz piewcy Litwy Pruskiej A. v. T. Tielo (wł. Kurt Mickoleit, 1879-1964). Skowronnek czuł się w pełni nie tylko Prusakiem, ale i Niemcem. Był autorem mieszczańskich komedii, a zwłaszcza powieści o realistyczno-nostalgicznym charakterze. W późniejszej jego twórczości doszły do głosu wyraźne akcenty antypolskie, których w zasadzie nie było w poczytnych powieściach z życia wsi mazurskiej: *Der Bruchhof*, 1903, *Polska Maria. Masurische Dorfgeschichten*, 1888, *Bruder Leichtfuss und Stern am Bein*, 1910¹⁴.

Najwybitniejszą poetką Prus Wschodnich, o trwałym miejscu w dziejach poezji niemieckiej, była Agnes Miegel (1879-1964) z Królewca, która niemal do końca życia mieszkała w swym rodzinnym mieście. Jej zbiory poezji (*Gedichte*, 1901, *Balladen und Lieder*, 1907) zapewniły jej rozgłos już przed I wojną światową. Liryka i proza Miegel były ściśle związane z krajobrazami i środowiskami regionu. Liryka piękna natury łączona z mistyką ziemi i historii łatwo prowadziła jednak do wątków tzw. Blut-und Bodenliteratur, zwłaszcza w twórczości po I wojnie światowej, co przyniosło jej uznanie w dobie narodowego socjalizmu. Jej wiersze stanowiły jednak oryginalny akcent epoki – ich melodyjność i malarskie wręcz impresje zapewniły poetce wielką popularność.

Osobno wspomnieć trzeba kilku autorów, którzy dalecy od naturalizmu czy realizmu reprezentowali w swej twórczości akcenty różnorodne: modernistyczne, klasycyzujące bądź byli prekursorami ekspresjonizmu, tak ważnego dla dziejów literatury niemieckiej. Prekursorem ekspresjonizmu i wrogiem naturalizmu był satyryk i liryk Paul Scheebart (1863-1915) z Gdańska, który od 1887 działał w Berlinie, jako poeta awangardowy, autor opowiadań fantastycznych i powieści-groteski pt. *Die Grosse Revolution* (1902). Neoromantyką i symbolistą był Ernst Hardt (wł. nazwisko: Ernst Stöckhardt, 1876-1947) rodem z Grudziądza. Jako liryk i dramaturg szedł zwłaszcza za Hugo von Hoffmannstahlem, tworząc jednak własny styl liryczny i dramatyczny (dramaty *Ninon de Lanclos*, 1905, *Tantris der Narr*, 1907). Także i Chełmno wydało zdolnego młodego literata, Hermanna Lönsa (1866-1914), który zginął pod Reims, a wykazał się m.in. talentem narratorskim w opowieściach myśliwskich (*Mein grünes Bucht*, 1909), a także jako autor ballad (*Mein blaues*

¹⁴ Por. T. Namowicz, *Die Grenze zu Polen. Richard Skowronneks "ostpreussische Romane"*, w: jw., s. 19-28.

Buch, 1909). Poetą jednak ówczesnie związanym z najnowszymi ówczesnymi prądami europejskimi, bliskim twórczości Rilkego i Verhaerena, był Paul Zech (1881-1946) rodem spod Torunia, który należał już do wczesnych ekspresjonistów: znakomity tłumacz poezji, liryk i dramaturg, bliski lewicy piewca proletariatu, nowoczesności, techniki, pacyfista, należał głównie do epoki weimarskiej, choć już w 1918 r. dostał wysoką poetycką nagrodę niemiecką (Kleist-Preis), a najwybitniejsze jego osiągnięcia poetyckie związane są z poezją krajobrazów Pomorza gdańskiego: *Die Eiserne Brücke*, 1914, *Schollenbruch* 1912. Większość życia spędził jednak poza rodzinnym Pomorzem.

Z Pomorza wyszli także liczni autorzy urodzeni przed 1890 r., których twórczość jednak należy już głównie do okresu po I wojnie światowej, jak Oskar Loerke (1884-1914) rodem spod Świecia, liryk, prozaik, krytyk literacki, którego jednak zbiorek poezji *Gedichte* datuje się z 1915 r., a który zawsze wracał w swej twórczości do motywów młodości spędzonej w dolinie Wisły¹⁵. Także Rudolf Borchardt (1877-1945) rodem z rodziny żydowskiej z Królewca, wybitny poeta, miłośnik antyku i renesansu, wkrótce opuścił Pomorze. Jego *Jugendgedichte*, 1913 należą jednak do osiągnięć epoki.

Twórczość najwybitniejszego prozaika wschodniopruskiego okresu międzywojennego, Ernsta Wiecherta (1887-1950) należy już także do okresu następnego, choć w 1916 r. wydał powieść pt. *Die Flucht*. Przygodna, patriotyczna i wojenna literatura lat 1914-1918 powstała na fali entuzjazmu wojennego, nie wydała utworów wysokiego lotu.

3. Literatura polska Prus Zachodnich

Jeżeli stwierdzamy generalnie, iż miała ona charakter wybitnie regionalny, a nawet peryferyjny (zarówno z punktu widzenia tematyki, jak i wartości ściśle artystycznych), to nie oznacza to, iż nie odegrała ona ważnej roli w dziejach kultury Pomorza Gdańskiego¹⁶. Zawód literata polskiego przez cały wiek XIX w zasadzie na tym terenie nie istniał: po księżach i ziemianach, którzy stanowili główną grupę piszącą jeszcze w połowie wieku, później coraz częściej pisarstwem – ale ubocznie – zajmowali się, nieliczni zresztą, przedstawiciele polskich wolnych zawodów – prawnicy, lekarze. Najczęściej jednak zaczęły się pa-

¹⁵ Pisał Loerke: „*ich darf die Weichsel meine zweite Mutter (..)nennen*” – według H. Motekat, op. cit., s. 379.

¹⁶ Korzystam tu także z niepublikowanych jeszcze uwag prof. J. Borzyszkowskiego.

rać literaturą quasi zawodowo ci, którzy żyli z dziennikarstwa, którego pewien rozwój w Gdańsku, Toruniu, Grudziądzu czy leżącej nieopodal Bydgoszczy zanotować należy w ostatnim ćwiećwiecu XIX w. Teoretycznie rzecz biorąc, polscy twórcy nolens volens zdobywali z reguły wykształcenie tylko w warunkach zaboru pruskiego i łatwiej nieraz mogli się orientować w prądach literackich idących z Niemiec niż z Krakowa czy Warszawy. Tak jednak raczej nie było i bariera narodowościowa określała z reguły także opcje literackie i ich charakter. Stąd można powiedzieć, iż choć spóźniony, ale bardzo trwały pozostawał wpływ polskiego romantyzmu, który w każdym razie określał większość pomorskich prób poetyckich aż po około 1890 r.¹⁷. Sytuację polskich pisarzy Pomorza określała nie tylko pewna izolacja od innych środowisk polskich, lecz i możliwości publikacyjne, o wiele gorsze niż analogiczna sytuacja twórców niemieckich. Pamiętać też należy o roli pruskiej cenzury, która nie tylko że hamowała zdecydowanie możliwości polskich wystąpień publicznych (w tym i inscenizacji teatralnych i parateatralnych zgromadzeń czy uroczystości), ale i utrudniała lub uniemożliwiała druk wielu regionalnych jak ogólnopolskich utworów literackich o treściach patriotycznych, historycznych. Silny jednakże rozwój ruchu narodowościowego polskiego w Prusach Zachodnich, zwłaszcza na tle zaostrenia się antagonizmu polsko-niemieckiego w dobie kulturkampfu i pod rządami cesarza Wilhelma II, otworzył nowe możliwości, także dla tworzenia się środowisk i struktur (to było bardzo trudne w systemie pruskim mimo oficjalnie panującej praworządności) kultury polskiej. Szczególnie istotne było tu powołanie w Toruniu Towarzystwa Naukowego w roku 1875, istnienie od 1867 r., „Gazety Toruńskiej”, rola „Gazety Gdańskiej” ,zwłaszcza od 1891 r., jak i ogromna rola „Gazety Grudziądzkiej” od 1894 r.¹⁸. Pewien wzrost zamożności społeczeństwa,

¹⁷ Książka J. Szewsa, *Filomaci pomorscy. Tajne związki młodzieży polskiej na Pomorzu gdańskim w latach 1830-1920*, Warszawa 1992, informując o dyskusjach i lekturach literackich młodzieży ukazuje, iż aż po pierwsze lata XX w. główne zainteresowania koncentrowały się wokół twórczości A. Mickiewicza i romantyków. Na tle stosunków w zaborze pruskim przewaga treści patriotyczno-dydaktycznych w zainteresowaniach polskich środowisk jest w pełni zrozumiała, a i hasło „sztuka dla sztuki” siłą rzeczy do stosunków tych około roku 1900 raczej nie pasowało.

¹⁸ Por. zwłaszcza zbiór prac J. Borzyszkowskiego, *Gdańsk i Pomorze w XIX i XX wieku*, Gdańsk 1999, tegoż *Inteligencja polska w Prusach Zachodnich 1848-1920*, Gdańsk 1986, S. Wierzchosławskiego, *Elity polskiego ruchu narodowego w Poznańskim i w Prusach Zachodnich w latach 1850-1914*, Toruń 1992, J. Banacha, *Prasa polska Prus Zachodnich w latach 1848-1914*, Gdańsk 1999.

wzrost poziomu ogólnego wykształcenia (co wiązało się generalnie i z rozwojem cywilizacyjnym prowincji wschodnich państwa pruskiego) wraz z coraz silniejszym poczuciem, iż w walce organicznej, legalnej, prowadzonej z naciskiem germanizacyjnym i wrogą polityką władz pruskich zasadnicze znaczenie dla utrzymania spójności społeczeństwa ma obrona i propagowanie wartości kultury polskiej – wszystkie te czynniki zapewniły poważny ilościowy wzrost piśmiennictwa polskiego w Prusach Zachodnich. Brakowało przecież wybitniejszych talentów, wielu twórców nolens volens ograniczało się do działań patriotyczno–dydaktycznych, pisywało utwory okolicznościowe, które pokrył czas zapomnieniem. Co pisano, co publikowano? Przede wszystkim sięgano do miejscowego folkloru, także kaszubskiego, do historii, która miała odgrywać jako temat w różnej formie rolę niemal najważniejszą, rolę moralizatorskiego, dydaktycznego odniesienia do narodowej przeszłości. Emocje narodowe i religijne, jak i miłość ojczyzny jako motyw, najczęściej znajdowały wyraz w utworach poetyckich, obrazkach scenicznych, nowelach historycznych. Wśród grona pierwszych wybitnych twórców opowieści dydaktyczno–moralizatorskich dla ludu wymienić należy Mateusza Truszczyńskiego (1794-1862). Ogólnie rzecz biorąc, teksty literackie polskie były podówczas mocniej zaangażowane w sprawy narodowe niż teksty niemieckie: Polacy żyli w dobie ucisku narodowego, a twórcy tej literatury walczyli o solidarne wspólne działania wobec zaborcy. O zagrożeniu interesów narodowych niemieckich publicyści i pisarze niemieccy zaczęli pisać szeroko nieco później, raczej w dobie wilhelmińskiej, kiedy ujrzą, iż polityka germanizacji i nacisku ekonomicznego niewielkie przynosi sukcesy. Wiersz ulotny czy opowiadanie były, siłą rzeczy, efemerydami. Nieliczni tylko autorzy w prowincji byli w stanie podejmować trud tworzenia powieści, dramatów czy utworów poetyckich o większym rozmachu czy głębi. Warto podkreślić, iż pozytywistycznie i realistycznie nastawione generalnie społeczeństwo polskie Pomorza Gdańskiego w literaturze pięknej szukało raczej pokrzepienia i idealizacji przeszłości. Szukano tego, jak już wspomniano, głównie w poezji wielkich romantyków, w powieściach Kraszewskiego, a z czasem nade wszystko w twórczości Sienkiewicza i Rodziewiczówny. Świadomość celów swej pisarskiej działalności wyraził dobitnie Ignacy Łyskowski, pisząc o swej twórczości: „Barwiłem rzecz całą we wstępach i w dodatkach uwagami pod różnym względem, a zwłaszcza pod względem narodowym. Wszakże nasza literatura już od lat kilkudziesięciu ma nieledwie na każdej karcie cechę narodową, bo struna roniąca łzy naszej niedoli wtóruje

każdej naszej myśli¹⁹”. Stąd jakże symbolicznego znaczenia nabiera fakt, iż jedyna ówczesnie na ziemiach polskich edycja legalna *Pana Tadeusza*, ukażała się w Toruniu w 1858 r., nb. w drukarni niemieckiego wydawcy, Ernesta Lambecka. Dla okresu trwającego niemal po schyłek wieku polska literatura piękna występowała najczęściej na łamach gazet i kart polskich kalendarzy. *Kalendarz katolicki dla ludu polskiego na rok 1851* wydał w Chełmnie w 1850 r. jeden z nielicznych podówczas literatów pomorskich, Juliusz Prejs (1820-1904), utrzymujący się właśnie głównie ze współpracy z polskimi piśmami i z redagowania kalendarzy.

Kalendarze i czasopisma, gazety – z ich pewnym quantum treści literackich, regionalnych bądź ogólnopolskich, zaspokajały raczej niewielkie potrzeby gros ludności. Elity sięgały, rzecz jasna, po publikacje z innych zaborów oraz z Wielkopolski. O poważniejszym polskim środowisku intelektualno-kulturalnym, kultywującym także różne formy piśmiennictwa polskiego, można mówić na przełomie wieków tylko w Toruniu, głównie wokół Towarzystwa Naukowego, którego rola kulturalna daleko wykraczała poza rolę ścisłe naukową. Istotna była także rola Gdańska, generalnie jednak twórcy polscy byli rozproszeni po całym obszarze Pomorza Gdańskiego, co nie ułatwiało integracji. W epoce wilhelmińskiej Toruń promieniował na całe Prusy Zachodnie: opierał się – poza środowiskiem ziemiańskim i nadal bardzo aktywnymi księżmi katolickimi – na niewielkiej grupie inteligencji miejskiej. Wokół TNT rozwijał się ruch naukowy, publicystyka, narodowa działalność kulturalna. Brakowało przecież talentów literackich, brakowało środków pieniężnych na szerszą działalność. Wybitny polityk i działacz narodowy tego okresu, Ignacy Łyskowski (1820-1886) był przede wszystkim organizatorem działań narodowych i kulturalnych, uprawiał jednak dość obfitą twórczość pisarską, głównie o wartościach dydaktycznych. Także głównie z Toruniem był związany wybitny historyk, ksiądz Stanisław Kujot (1845-1914), który pisywał także popularne powieści historyczne, nawiązując do wzorów J.I. Kraszewskiego. Ogłaszał także powieści obyczajowe o moralizującej treści, jak dzieło o skomplikowanym tytule: *Kręte drogi czyli historia młodzieńca zbłąkanego* (1883). Wspomnieć należy także Władysława Łebskiego (1840-1907), dziennikarza, ale i popularnego literata regionalnego, autora obrazków scenicznych czy

¹⁹ Cytat wedle W. Jakóbczyk, *Listy Ignacego Łyskowskiego do Wojciecha Lipskiego*, Toruń 1935, s. 5-6.

sztuk nieskomplikowanych, nadających się do wystawiania przez teatry amatorskie Pomorza typu *Kamienica albo piosnka swatem* (1884), *Wybory w szwalni. Krotochwila* (1885). Na trwalsze uznanie ówczesne zasłużyła jedynie parająca się piórem z pewnym sukcesem poetka i powieściopisarka pomorska, Anna z Bardzkich Karwatowa (1854-1932), autorka płodna, acz niewysokiego lotu i bardzo tradycyjnych poglądów literackich. Tworzyła sztuki historyczne bądź obyczajowe, była autorką poematu w 14 pieśniach pt. *Józef Skalski* (1904), liryki zebrała w zbiorze pt. *Z mojej teki* (1907). Łącznie ogłosiła 16 obrazków scenicznych, cztery powieści oraz wspomnienia. (*Moje wspomnienia* doprowadzone do 1914 r. ukazały się w 1932 r.). Poezja Karwatowej miała charakter epigoński, łączyła w utworach romantyzm z realizmem (powieść *Czarna perła*, t. 1-2, Kraków 1913). Daleka od modernizmu, odrzucała hasło sztuka dla sztuki. Liczne wypowiedzi o jej twórczości z pewnej perspektywy podkreślają jej rolę społeczno-kulturalną dla epoki, realizm społeczny, obronę polskiego stanu posiadania²⁰. Karwatową można uznać za reprezentacyjną sylwetkę nie tyle literatury kobiecej (choć w jej ramach w tej epoce zajmuje dość ważką pozycję), co regionalnej literatury zaboru pruskiego: poglądów konserwatywno-klerykalnych, broniła wartości narodowych i katolickich, idealizując wątki z historii Polski, jak i walkę o byt społeczeństwa. Można by ją zestawiać, acz brakło jej większego talentu beletrystycznego, z twórczością innej autorki z kresów, podobnej co do sposobu myślenia i pojmowania literatury: z Marią Rodziewiczówną, która jednak swymi powieściami zyskała sobie trwałe ogólnopolski sukces.

Typowym pisarzem „dla ludu”, dziennikarzem piszącym z obowiązku społecznego i narodowego, był Ignacy Danielewski (1829-1907). Gros jego tekstów o różnym charakterze ukazywało się na łamach periodyków epoki, z którymi współpracował bądź je redagował. Jego pieśń *Wisło moja, Wisło stara* należała do najpopularniejszych, i to w trzech zaborach, pod koniec XIX w.²¹ Danielewski pisywał utwory poetyckie, baśnie i opowiadania ludowe, powieści o treści historycznej. Niewątpliwie odegrał dużą rolę w upowszechnianiu treści narodowych, choć dziś jego twórczość ma już tylko walor historyczny.

²⁰ Por. o niej szkic J. M. Koniecznego pt. *Anna z Bardzkich Karwatowa literatka, pomorska (1854-1932)*, w: tegoż, *Z problemów życia literackiego na obszarze zaboru pruskiego w XIX i XX w.* Bydgoszcz 1993, s. 161-179.

²¹ Warto przypomnieć znamienny (aczkolwiek nieodosobniony) fakt, iż ów utwór Danielewskiego został formalnie zakazany wyrokiem sądu pruskiego w Toruniu w roku 1903!

Wydał m. in. w formie książkowej dwa tomy *Powiastek-i opowiadań Majstra od Przyjaciela Ludu* (1865, 1869).

Zauważmy wreszcie, iż wpływy modernizmu ujawnią się raczej dopiero po roku 1900. Efemerycznie także na Pomorzu ukazywały się druki związane z najnowszymi prądami literackimi owej doby, jak *Śluby* Stanisława Przybyszewskiego, bliskiego zresztą sprawom Torunia i Pomorza, wydane w toruńskiej drukarni Buszczyńskich w 1907 r. w wytwornej szacie typograficznej. Osobno wspomnieć trzeba zbierane od połowy XIX w. i publikowane utwory ludowe, pieśni anonimowe (o trudnej z reguły datacji), wszelaki folklor literacki, stanowiące w sumie nieraz istotne tworzywo dla utworów poetów regionalnych, a także w jakiejś mierze wpływające na zainteresowania rodzimą kulturą w jej najstarszych przekazach literackich czy quasi literackich.

4. Piśmiennictwo polskie na Warmii i Mazurach

Szczególna sytuacja etniczna i historyczna tego terytorium powodowała, iż aż po wiek XX będziemy tu mieli niemal wyłącznie wytwory literatury ludowej i „dla ludu” pisanej. Piśmiennictwo polskie Warmii i Mazur, w niejednym się od siebie różniące, co wynikało z odmiennej przeszłości tych regionów i ich różnic kulturowych (katolicyzm Warmii i jej przynależność do Polski aż po rok 1772, a ewangelickie dzieje Mazurów pod rządami pruskimi), należałoby odrębnie szczegółowo scharakteryzować, choć w obu wypadkach jedna rzecz nie ulegała zmianie: w głąb XIX w. literatura regionu polskich skupisk miała głównie charakter użytkowy, w sporej mierze związany z potrzebami religijnymi czy obyczajowymi ludności, a także z koncepcjami budzenia ducha narodowego przez przedstawicieli inteligencji pisujących głównie w tym celu.

Odrodzenie świadomości narodowej w południowej Warmii następowało etapami głównie od lat sześćdziesiątych XIX w., nie bez dużego wpływu ech powstania styczniowego²². Ogromne znaczenie miał fakt powstania w 1886 r. w Olsztynie „Gazety Olsztyńskiej”, pierwszej polskiej gazety na Warmii. Oryginalna twórczość literacka polska była przecież nadal stosunkowo skromna. Brakowało talentów i możliwości. Czołowy działacz narodowy, Andrzej Samulowski (1840-1920), pisywał także okolicznościowe utwory literackie, głównie poetyckie. Można go nazwać pierwszym ludo-

²² Por. ogólnie materiały J. Jasińskiego, *Świadomość narodowa na Warmii w XIX wieku*, Olsztyn 1983. Generalnie odsyłam do bogatej bibliografii autora.

wym poetą Warmii²³. W jego twórczości przeważały akcenty religijno-patriotyczne. Podobnie jak i wielu jego kontynuatorów, był blisko związany z polskimi kręgami Wielkopolski, które angażowały się w budzenie narodowości polskiej na Warmii. Rymotwórców, jak pisze o nich Janusz Jasiński, na Warmii, a zwłaszcza na Mazurach, nie brakowało. Autorami utworów byli często autentyczni chłopci, samoucy w rzemiośle poetyckim²⁴. Wspomnieć można poetę i prozaika Jana Liszewskiego²⁵ i Warmiaka pochodzenia niemieckiego piszącego po polsku swe utwory – Eugeniusza Buchholza²⁶.

Piśmiennictwo mazurskie miało za sobą długą, ale i bardzo specyficzną tradycję, ściśle związaną z wyznaniem luterańskim. Mazurzy, jeżeli nawet nie ulegli germanizacji i zachowali jako język domu i kościoła język polski (traktowany wówczas nieraz jako język mazurski, uważany za coś odrębnego od polskiego), to przecież reprezentowali dość często swoisty pruski patriotyzm państwowy, co – obok przyczyn ściśle wyznaniowych – nieraz izolowało te środowiska mazurskie od środowisk polskich Warmii i Prus Zachodnich. W drugiej połowie XIX w. zaczęli jednak nie tylko pastory mazurscy, ale i chłopci i mieszczanie coraz częściej sięgać za pióro i różne kontakty ze społeczeństwem polskim otworzyły drogę do częściowego przynajmniej obudzenia się świadomości narodowej u Mazurów, za czym poszedł pewien ilościowy rozkwit regionalnej literatury pięknej. Wedle obliczeń Janusza Jasińskiego w okresie od 1870 do 1920 roku publikowało blisko 50 poetów mazurskich. Poezja stała się głównym gatunkiem literackim tego piśmiennictwa. Dwóch przynajmniej poetów mazurskich tej epoki należałoby wspomnieć: poetą mazurskim nr 1 był Michał Kajka (1858-1940), rodem z powiatu ełckiego, samouk, którego jedyny za życia wydany zbiór wierszy pt. *Pieśni mazurskie* ukazał się dopiero w 1927 r.²⁷

²³ Całość zachowanego dorobku poetyckiego Samulowskiego por. Andrzej Samulowski, *Wyzwól nas z ciężkiej niewoli. Wiersze i proza 1868-1920*. Zebrał, wstępem i przypisami opatrzył J. Jasiński, Olsztyn 1997, tegoż, *Andrzej Samulowski 1840-1924. O narodowe oblicze Warmii*, Olsztyn 1976.

²⁴ Por. generalnie T. Orackiego, *Rozmówiłbym kamień... Z dziejów literatury ludowej oraz piśmiennictwa regionalnego Warmii i Mazur w XIX i XX w.*, Warszawa 1976.

²⁵ Por. J. Lisewski, *Swaty warmińskie. Sztuczka teatralna w trzech aktach*, Gniezno 1886.

²⁶ E. Buchholz pod pseudonimem Warmiaka ogłosił *Szkice warmińskie*, Poznań 1888.

²⁷ Literatura o twórczości życia M. Kajki jest już obfita, por. Z. Chojnowski, *Michał Kajka poeta mazurski*, Olsztyn 1992, oraz: M. Kajka, *Z duchowej mej niwy*. Wiersze zebrali i opracowali J. Jasiński i T. Oracki, Olsztyn 1982.

Starszy od niego Marcin Giersz (1808-1895), nauczyciel, autor kalendarzy i redaktor periodyków, był także płodnym poetą i odegrał swoją rolę w utrzymaniu języka przez pruskich Mazurów, choć reprezentował jako pisarz i jako działacz regionalny patriotyzm pruski²⁸. Giersz i jego postawa miały wielu naśladowców w ludowej twórczości mazurskiej, bardziej pruskiej niż wyrażającej uczucia narodowe polskie, co wyraźnie różniło ten nurt literatury mazurskiej od literatury Warmii.

5. *Literatura kaszubska*

Fenomen narodzin kaszubskiej literatury pięknej zasługuje na szczególną uwagę. Można wielorako rozważać klimat i okoliczności towarzyszące narodzinom tej literatury: wzrost ogólny wykształcenia i szerszy udział inteligencji pochodzenia kaszubskiego w życiu kulturalnym Pomorza w II połowie XIX w., rolę romantycznego „ludoznawstwa”, które około roku 1848 obudziło zainteresowania literaturą ludową, folklorem literackim, regionalizmem. Obok tekstów pisanych przez Kaszubów po polsku lub niemiecku, obok literatury poświęconej wątkom kaszubskim pisanych przez autorów obcych etnicznie, ale nie środowiskowo, pojawiła się i rozkwitła około roku 1900 literatura piękna w języku kaszubskim. Jej rozkwit został przecież poprzedzony okresem kształtowania się pierwocin języka literackiego kaszubskiego, trwającego od około 1848 r. Jak wiadomo, swego rodzaju patronem – ojcem literatury w języku kaszubskim był Florian Ceynowa (1817-1881), reprezentujący ów dominujący około 1848 r. w wąskiej grupie inteligencji mieszanego pochodzenia polsko-kaszubskiego nurt politycznego powiązania z polskimi dążeniami narodowymi i demokratycznymi, ale z zachowaniem kaszubskiej odrębności, o czym właśnie nade wszystko miała stanowić literatura rozwijana we własnym języku, a wykraczająca poza istniejący „od zawsze” folklor literacki kaszubski, wyrażający się w anonimowych pieśniach, legendach, bajkach, przysłowiach, opowieściach. Datą niejako symboliczną narodzin kaszubskiej literatury pięknej jest utwór Ceynowy *Rozmowa Polócha z Kaszebą...* (1850). Ceynowa swoją różnorodną twórczością stworzył fundamenty piśmiennictwa kaszubskiego, które jako pierwszy do poziomu wysokiego arcyzmu podniósł poeta Hieronim Derdowski (1852-1902), uważany za twórcę kaszubskiego języka

²⁸ Por. o nim J. Jasiński, *Świadomość narodowa...* s. 143.

literackiego, autor eposu *O panu Czôrlińscim, co do Pucka po secë jachôt* (1880) i wielu poematów i wierszy. Derdowski, pozostając generalnie pod wpływem polskiej poezji romantycznej, był samorodnym talentem poetyckim. W swej postawie wobec podstawowego sporu polsko-niemieckiego kontynuował linię Ceynowy, popularyzując hasło „Nie ma Kaszub bez Polonii, a bez Kaszub Polści!”. Od Derdowskiego literatura kaszubska przekroczyła pułap folkloru i poszła drogą własnego rozwoju²⁹. Należy jednak podkreślić, iż zarówno Ceynowa, jak i przez wiele lat Derdowski obok utworów publikowanych po kaszubsku pisywali liczne teksty po polsku. Tak więc skonstatujemy, że pierwsza faza literatury kaszubskiej łączyła, nieraz w sposób bardzo udany, tradycje kaszubskiego humoru, ludowy folklor, z wpływami literatury polskiej, której twórcy kaszubskiego języka literackiego czuli się kulturowo i językowo bliscy, zachowując równocześnie własną odrębność.

Nowe pokolenie literatów kaszubskich, o wiele ilościowo liczniejsze, to już generacja działająca w XX w. Na czoło tzw. Młodokaszubów wysunął się Aleksander Majkowski (1878-1938), poeta i prozaik, satyryk, kodyfikator piśmowni języka kaszubskiego³⁰. Jego najwybitniejsze dzieło literackie, powieść *Żecé i przigodë Remusa*, choć w sporej części powstało jeszcze przed I wojną światową, opublikowane zostało dopiero w 1938 r.³¹ Obok niego wspomnieć należy ważką działalność i twórczość regionalną Jana Karnowskiego (1886-1939) i jego nowatorski zbiór utworów poetyckich pt. *Novotné spiewé*, 1910, oraz twórczość księdza Leona Heyki (1885-1939).³² Można wyrazić pogląd, iż około roku 1920 dorobek literacki twórców kaszubskich był już znaczny, w pełni usamodzielniony – w granicach przecież niewielkiej i dalej głównie wiejskiej społeczności kaszubskiej.

²⁹ Poza cyt. zbiorem rozpraw J. Borzyszkowskiego por. szczególnie F. Neureiter, *Historia literatury kaszubskiej*, Gdańsk 1982. O Ceynowie J. Karnowski, *Dr Florian Ceynowa*, opr. i posłowiem opatrzył J. Treder, Gdańsk 1997. O Derdowskim m.in. A. Bukowski, *Działalność literacka i społeczna H. Derdowskiego w Ameryce (1885-1902)*, Gdańsk 1961.

³⁰ Por. ostatnio *Życie i twórczość Aleksandra Majkowskiego*, pod red. J. Borzyszkowskiego, Wejherowo 1997.

³¹ Por. najnowsze wydanie poematu po polsku i po kaszubsku: A. Majkowski, *Żecé i przigodë Remusa – Życie i przygody Remusa*, cz. I - III, Gdańsk 1995.

³² Por. J. Karnowski, *Moja droga kaszubska*, opr. J. Borzyszkowski, Gdańsk 1981; S. Janke, *Poeta z kaszubskiej nocy*, Wejherowo 1998. Twórczość Leona Heyke należy już głównie do okresu II RP, ale w latach 1911-1912 ogłosił cykl wierszy lirycznych, por. *Kaszëbsczë spiewë*, opr. Z. Roppel, Gdańsk 1978.

6. Uwagi końcowe

Ujęcie równoczesne wątków literackich trzech języków Pomorza Wschodniego pozwala może na kilka wniosków ogólniejszych, choć rzecz cała wymagałaby pogłębienia, bowiem brakuje do tej pory prób porównawczego spojrzenia w literaturze przedmiotu. Literatura piękna niemiecka na Pomorzu Wschodnim pozostawała w bliskich z reguły związkach z rozkwitającą pod koniec wieku modernistyczną literaturą niemiecką. Poza ścisłym nurtem Heimatliteratur i utworami pisarzy dialektów otwierało to drogę do kształtowania się wybitniejszych indywidualności literackich. Tak czy inaczej literatura niemiecka była literaturą panującą w kraju grupy etnicznej i językowej, mając za sobą, w niejednej sytuacji, oficjalne poparcie państwa. Polska literatura regionu miała z tego punktu widzenia charakter regionalny, zaściankowy, co jednak łączyła z silnym nurtem narodowej służby w obliczu konfliktu polsko-niemieckiego. Na czoło wysuwała się swego rodzaju społeczna „walka u podstaw”: krzewienie uczuć narodowych i regionalnych; nieraz publicystyka i dydaktyczno-moralne skłonności brały górę nad kryteriami estetycznymi. Dodajmy, iż nowe prądy literackie docierały prędzej poprzez literaturę niemiecką niż z Krakowa czy Warszawy. Sytuacja w Wielkopolsce, silniejsza jako środowisko, była przecież, mutatis mutandis, podobna. Izolacja kordonowa była nieraz istotniejsza, niż się to nam dzisiaj wydaje.

Odłąbną pozycję zajmowała w tym wszystkim literatura kaszubska, być może dlatego, iż było to swego rodzaju dzieło budowane od podstaw z różnorodnych elementów. Górę brał fakt, iż w osobach Derdowskiego i Majkowskiego znalazła przedstawicieli zdolnych kształtować nowatorski nieraz wyraz kaszubskiej tożsamości.

Ostatnia uwaga dotyczy literatury specyficznie gdańskiej. Gdańska Heimatliteratur końca XIX i początków XX w. była silnie już określona ogólnoniemieckim narodowym poczuciem gdańszczyzan, co nie wykluczało lokalnego kolorytu. Warto jednak dodać, iż wśród części autorów, zwłaszcza tych, co sięgali do przeszłości miasta, pojawiała się nuta nostalgii. Z tego punktu widzenia literatura gdańska była może niemiecka, ale niekoniecznie pruska i często swego rodzaju resentymenty, którym dała w swoim czasie tak dobitny wyraz Johanna Schopenhauer, trwały nadal³³.

³³ Por. uwagi Z. Choderny, *Danzig und Preussen: Eine kritische Gegenüberstellung in Max Halbes Freiheit und die Tat des Dietrich Stobäus*, w: *1000 Jahre Danzig...*, s. 155-168.